

Sygn. akt I C 388/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 31 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Maria Stelska

Protokolant: Magdalena Wesołowska

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2022 r. w Lublinie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko (...) z siedzibą w W.

o zapłatę zadośćuczynienia

I. zasądza od pozwanego (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki M. S. tytułem zadośćuczynienia kwotę 77.000 (siedemdziesiąt siedem tysięcy) złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 listopada 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki M. S. kwotę 10.067,00 zł. (dziesięć tysięcy sześćdziesiąt siedem 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 1.360,07 zł. (tysiąc trzysta sześćdziesiąt 07/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt. I C 388/19

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 13 listopada 2018 roku powódka M. S. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) z siedzibą w W. kwoty 77.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że swoje roszczenie wywodzi ze zdarzenia z dnia 29 lipca 1999 roku, w wyniku którego śmierć poniósł P. S. – ojciec powódki. Pojazd kierowany przez sprawcę wypadku nie posiadał polisy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Pomiędzy stronami toczyło się postępowanie sądowe, którego przedmiotem było odszkodowanie za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej oraz renta. M. S. otrzymała od pozwanego kwotę 10.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oraz rentę w kwocie 175 zł miesięcznie. Pismem z dnia 12 lutego 2014 roku powódka za pośrednictwem (...) Spółki Akcyjnej w W. zgłosiła pozwanemu szkodę, wnosząc o wypłatę na jej rzecz kwoty 105.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną w wyniku śmierci ojca P. S.. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, pozwany przyznał powódce kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, którą następnie pomniejszył o 30 % - przyczynienie zmarłego do powstania

szkody i ostatecznie wypłacił kwotę 28.000 zł. Powódka podniosła, że niniejszym pozwem dochodzi kwoty 77.000 zł, którą ustalono przyjmując jako sumę adekwatną do naruszonych dóbr osobistych kwotę 150.000 zł pomniejszoną o przyczynienie się zmarłego do szkody w wysokości 30 % i wypłaconą dotychczas kwotę 28.000 zł. W ocenie powódki, przyznana dotychczas kwota zadośćuczynienia jest rażąco zaniżona i nie spełnia funkcji kompensacyjnej (pozew k. 2-10v).

Nakazem zapłaty z dnia 5 marca 2019 roku wydanym w postępowaniu upominawczym, w sprawie o sygn. akt I Nc 1028/18, Sąd Okręgowy w Lublinie uwzględnił roszczenie M. S. w całości (nakaz zapłaty k. 50).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 4 kwietnia 2019 roku pozwany (...) z siedzibą w W. zaskarżył w całości nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny w dniu 5 marca 2019 roku i wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od udzielonych pełnomocnictw.

Pozwany w pierwszej kolejności podniósł zarzut przyczynienia się poszkodowanego P. S. do powstania szkody na poziomie 30 %. Kwestionował żądanie powódki zasądzenia na jej rzecz zadośćuczynienia w kwocie 77.000 zł, ponad przyznaną jej z tego tytułu kwotę 28.000 zł. W ocenie pozwanego, poprzez przyznanie na rzecz powódki kwoty 40.000 zł (pomniejszonej następnie o odpowiedni stopień przyczynienia), pozwany należycie spełnił swój obowiązek, albowiem kwota ta jest niebagatelna, odczuwalna ekonomicznie, pozwalająca na nabycie określonych dóbr materialnych, a jednocześnie utrzymana w rozsądnych granicach i jako taka odpowiednia w rozumieniu art. 448 k.c. Pozwany zakwestionował żądanie powódki zasądzenia odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia od dnia 27 kwietnia 2014 roku. Podniósł zarzut przedawnienia roszczenia o odsetki za okres przekraczający 3 lata przed dniem wniesienia pozwu. Nadto pozwany wnosił o wezwanie do wzięcia udziału w sprawie R. Z., który nie dopełnił obowiązku ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 56-59).

Postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2019 roku wydanym w niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy w Lublinie zawiadomił R. Z. o toczącym się procesie, celem umożliwienia przystąpienia do strony i wzięcia udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego (postanowienie k. 72).

W toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska procesowe. Pomiedzy stronami bezsporna była okoliczność przyczynienia poszkodowanego P. S. do powstania szkody na poziomie 30 % (protokoły rozpraw k. 90-92v, 95-95v, 273-275).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 lipca 1999 roku w S. gmina K., T. G. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki (...) nr rej. (...) należącym do R. Z., na skutek zbyt późno podjętego manewru hamowania spowodowanego zaburzeniami psychomotorycznymi wynikającymi ze stanu nietrzeźwości, na prostym odcinku drogi na lewym pasie jezdni doprowadził do potrącenia nieprawidłowo jadącego na rowerze P. S., który w następstwie doznanych obrażeń poniósł śmierć.

Bezpośrednio po zaistniałym zdarzeniu, zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu u T. G. wynosiła 0,98 ‰. P. S. w chwili zgonu znajdował się w stanie nietrzeźwości (badanie próbki krwi pobranej podczas sekcji zwłok, wykonane metodą chromatografii gazowej wykazało w niej alkohol etylowy w stężeniu 2,0 ‰). Przedmiotowy wypadek zaistniał na skutek nieprawidłowości popełnionych przez obu jego uczestników. Nieprawidłowość popełniona przez rowerzystę polegała na poruszaniu się lewą zamiast prawą stroną jezdni oraz usiłowaniu zjechania na prawą stronę bezpośrednio przed nadjeżdżającym z naprzeciwka samochodem. Kierujący rowerem miał możliwość uniknięcia wypadku jadąc prawą stroną jezdni. Nieprawidłowość popełniona przez kierującego samochodem polegała na zaniechaniu hamowania z chwilą obiektywnej możliwości zobaczenia nieprawidłowo jadącego rowerzysty oraz zjechaniu na lewą stronę jezdni. T. G. rozpoczynając hamowanie na widok nieprawidłowo jadącego rowerzysty mógł uniknąć wypadku. Spostrzeżenie rowerzysty jadącego niewłaściwą stroną jezdni, naprzeciw samochodu, powinno być wystarczającym sygnałem zagrożenia dla rozpoczęcia natychmiastowego hamowania samochodu. Zbyt późno

rozpoczynając hamowanie T. G. nie wykorzystał możliwości uniknięcia zderzenia (okoliczność bezsporna, protokół użycia urządzenia kontrolno- pomiarowego do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu k. 8-8v, sprawozdanie z przeprowadzonych badań krwi u P. S. w celu oznaczenia zawartości alkoholu etylowego k. 108-109v, opinia Stowarzyszenia (...) (...) k. 178-185, opinia w sprawie RSD – 336/99 k. 268-277, akt oskarżenia k. 311-318v dołączonych akt II K 87/00 Sądu Rejonowego w Lubartowie).

Kierujący samochodem osobowym marki (...) o nr rej. (...) – T. G., prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Lubartowie z dnia 31 października 2000 roku, wydanym w sprawie II K 87/00, został uznany za winnego spowodowania przedmiotowego zdarzenia drogowego tj. czynu z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 k.k. i skazany na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat próby (wyrok k. 466-467 dołączonych akt II K 87/00).

Pojazd kierowany przez sprawcę wypadku nie posiadał polisy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (okoliczność bezsporna).

P. S. w chwili śmierci miał 26 lat. Zamieszkiwał wraz ze swoją żoną A. S. i dwuletnią wówczas powódką – M. S. w domu swoich rodziców w S.. Pracował jako kierowca, a po pracy zajmował się córką – bawił się z nią, wychodził na spacer, pomagał przy kąpieli. Wspólnie z żoną planował zostać w domu swoich rodziców, a następnie przeprowadzić się do L., gdzie rodzice zmarłego mieli mieszkanie. Po śmierci P. A. (...) zachorowała na depresję. Przez dłuższy czas była w złym stanie psychicznym. Wraz z córką przeprowadziły się do rodziców matki powódki. Wspólnie odwiedzały grób P. S., uczestniczyły w mszach za jego duszę.

Powódka zna swojego ojca z opowieści. Po śmierci ojca otrzymała rentę rodzinną. Odczuwała jego brak szczególnie podczas uroczystości szkolnych np. dzień matki i ojca i uroczystości rodzinnych. Będąc w gimnazjum, z uwagi na odczuwane stany lękowe (lęk przed utratą matki) korzystała z pomocy psychologa, a będąc w liceum podjęła leczenie psychiatryczne. Powódka nie czuła się bezpieczna. Miała problemy z nawiązywaniem relacji z rówieśnikami. Żaden z dziadków: macierzysty i ojczysty nie starali się zastąpić jej ojca. Obecnie z powodu problemów finansowych korzysta z wizyt u lekarza (...) dość rzadko – raz na cztery miesiące. Dodatkowo cierpi na zespół jelita drażliwego, co może być spowodowane stresem i dolegliwościami psychicznymi. W związku z powyższym schorzeniem czasami lekarz rodzinny przepisuje jej leki.

M. S. podjęła studia w zakresie technologii cyfrowej. Chciałaby rozwijać swoje zainteresowania w kierunku grafiki komputerowej. Wynajmuje pokój w L.. Z powodu problemów finansowych, dodatkowo pracuje sprzątając biura. Matka powódki pracuje zawodowo, we wszystkim pomaga córce (czasami nawet finansowo). Powódka do tej pory odczuwa lęki przed kontaktami z ludźmi. Ma jedną przyjaciółkę ze szkoły średniej z którą dość często kontaktuje się. Ciężko jej funkcjonować bez leków (odpis skrócony aktu zgonu P. S. k. 15, odpis skrócony aktu urodzenia M. S. k. 16, zeznania świadka A. S. k. 95v wraz z transkrypcją k. 104-109v, zeznania powódki k. 90v-92 i k. 274-275).

W okresie od dnia 15 października 2014 roku do dnia 25 marca 2015 roku powódka leczyła się w (...) w L. lek. med. M. B. – specjalisty psychiatrii. Odbyła pięć wizyt terapeutycznych. W dniu 17 października 2018 roku powódka otrzymała zaświadczenie lekarskie, gdzie odnotowano jako rozpoznanie zaburzenia lękowe (dokumentacja medyczna k. 189-189v).

W dniach: 26 września 2019 roku, 30 września 2019 roku i 21 listopada 2019 roku powódka odbyła prywatne wizyty w (...) w L. lek. med. M. J.. Jako rozpoznanie wskazano zaburzenia lękowe uogólnione. W procesie leczenia zastosowano farmakoterapię (historia zdrowia i choroby k. 182-185).

W związku ze śmiercią ojca u powódki wystąpiły i występują cierpienia o charakterze psychicznym – zaburzenia lękowe z elementami depresyjnymi na poziomie umiarkowanie łagodnym. Taki poziom jest utrzymywany sztucznie przy pomocy specjalistycznych leków psychiatrycznych: przeciwdepresyjnych i przeciwłękowych. Zdarzenie z dnia 29 lipca 1999 roku i śmierć ojca miało wpływ na ukształtowanie się osobowości powódki oraz na wystąpienie u niej

zaburzeń lękowych. Utrata ojca, gdy powódka była małym dzieckiem, miała wpływ na rozwój i kształtowanie jej osobowości, zaburzając jej strukturę. Dziecko wzrastając w tak trudnej sytuacji jak utrata rodzica, może popadać w samooskarżanie się, bowiem dzieci mają tendencje do odnoszenia wszystkiego wokół do siebie – jest to tzw. egocentryzm dziecięcy. Dziecko obwinia siebie i skupia się głównie na tym, że jest gorsze od innych, gdyż jego rodzina jest niepełna. Traci poczucie własnej wartości oraz poczucie bezpieczeństwa. Samooskarżanie się dziecka, gdy zostaje pozbawione rodzica, wynika z wczesnego stadium rozwoju poznawczego, kiedy to brak jest wykształconych wyobrażeń na temat zjawisk życiowych, a fakt śmierci jest dla dziecka zjawiskiem niezrozumiałym. Podjęte i kontynuowane przez powódkę leczenie psychiatryczne, a także farmakoterapia miały i mają związek ze śmiercią ojca powódki - wychowywaniem się bez wsparcia zmarłego ojca. Leczenie jest adekwatne, ale niepełne i nieukończzone. W przyszłości powódka będzie nadawała się do podjęcia psychoterapii. Aktualnie jeszcze nie nadaje się i tak jak uprzednio, po wcześniejszych wizytach u psychologa, zniechęci się. Powódka nie zbudowała relacji z dziadkiem ani ojczystym ani macierzystym jako męskim wzorcem. Z powodu zaburzeń depresyjno- lękowych, powódka wymaga leczenia psychiatrycznego i psychologicznego, leczenia specjalistycznego w postaci skojarzonej terapii psychiatryczno-psychologicznej. Miesięczny koszt uczestnictwa w psychoterapii wynosi około 500 zł. Psychoterapia zalecana powódce jest również dostępna w ramach świadczeń NFZ (pisemna opinia biegłego psychologa k. 116-124v, pisemna opinia uzupełniająca k. 165-165v, pisemna opinia sądowa psychologiczno- psychiatryczna k. 227-251).

Wyrokiem z dnia 13 maja 2010 roku wydanym w sprawie I C 170/09, Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził od (...) w W. na rzecz A. S. i M. S. kwoty po 50.000 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 14 maja 2010 roku do dnia zapłaty i tytułem renty kwoty po 175 zł płatne miesięcznie do 15-tego dnia każdego kolejnego miesiąca poczynając od dnia 24 marca 2009 roku. Na skutek apelacji pozwanego od powyższego wyroku, wyrokiem z dnia 26 października 2010 roku wydanym w sprawie I ACa 479/10 Sąd Apelacyjny w Lublinie zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzone kwoty odszkodowania po 50.000 zł obniżył do kwot po 10.000 zł i oddalił powództwo o zasądzenie odszkodowania w pozostałej części (wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie – sygn. akt I C 170/09 k. 17-17v, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie – sygn. akt I ACa 479/10 k. 18).

Prawomocnym wyrokiem z dnia 14 lutego 2017 roku wydanym w sprawie I C 493/14, Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził od (...) na rzecz Z. S. i S. S. (2) tytułem zadośćuczynienia kwoty po 70.000 zł z ustawowymi odsetkami od 27 kwietnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty (wyrok k. 363-363v, uzasadnienie k. 370-380, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie sygn. akt I ACa 340/17 k. 408 wraz z uzasadnieniem k. 412-416 dołączonych akt I C 493/14 tut. Sądu).

Pismem z dnia 12 lutego 2014 roku powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika wystąpiła do (...) Spółki Akcyjnej w B. z roszczeniem o zapłatę kwoty 105.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną w wyniku śmierci ojca P. S.. Powyższe pismo (...) S.A. w W. otrzymało w dniu 17 lutego 2014 roku (zgłoszenie szkody wraz z potwierdzeniem odbioru k. 19-23).

Pismem z dnia 28 marca 2014 roku (...) Centrum (...) w Ł. poinformowało pełnomocnika powódki, iż akta szkody przekazuje do (...) w W. do załatwienia według właściwości (pismo k. 29). Pozwany akta szkody otrzymał w dniu 7 kwietnia 2014 roku (pismo k. 60).

Pismem z dnia 9 czerwca 2014 roku (...) z siedzibą w W. poinformował pełnomocnika powódki o przyznaniu na rzecz M. S. tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, rekompensaty pieniężnej w wysokości 40.000 zł. Kwota ta została pomniejszona o przyczynienie poszkodowanego do powstania szkody wynikające z jazdy niewłaściwym pasem ruchu, które pozwany ocenił na 30 % (pismo k. 24).

W odpowiedzi na korespondencję z dnia 17 grudnia 2015 roku, która wpłynęła do (...) 21 grudnia 2015 roku pozwany, po ponownym rozpatrzeniu sprawy, podtrzymał decyzję z dnia 10 czerwca 2014 roku o ustaleniu wysokości zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w wysokości 40.000 zł na rzecz M. S. (pismo k. 25-25v).

Przytoczony stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przywołane dowody, zgromadzone w aktach sprawy, których prawdziwości, autentyczności

i zgodności z oryginałem żadna ze stron procesu, reprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników, nie kwestionowała. Sąd z urzędu nie dostrzegł również jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania ich mocy dowodowej. Stąd też, ta kategoria dowodów została obdarzona w całości przymiotem wiarygodności.

Sąd uwzględnił zeznania powódki oraz świadka A. S., w szczególności w zakresie sytuacji rodzinnej powódki przed i po śmierci P. S., rodzaju, długotrwałości, intensywności cierpień powódki oraz zmiany trybu jej życia spowodowanej wypadkiem, w którym śmierć poniósł najbliższy członek rodziny. Dowody te są ze sobą zbieżne, spójne, wzajemnie się uzupełniają i w całości korelują z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Ustalając istnienie i charakter więzi, jakie łączyły powódkę ze zmarłym P. S. oraz doznanej przez niej krzywdy, Sąd oparł się na opinii biegłej sądowej z zakresu psychologii (opinia k. 116-124v, 165-165v) oraz opinii łącznej biegłego psychiatry i psychologa (opinia k. 227-251).

W ramach kontroli merytorycznej i formalnej powyższej opinii, Sąd nie dopatrył się żadnych nieprawidłowości nakazujących odebranie opiniom przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Opinie nie budziły wątpliwości Sądu, są kompletne, rzetelne, w sposób wyczerpujący udzielają odpowiedzi na zadane pytania, a logiczne wnioski z nich płynące są w pełni przekonywujące. Biegli wskazali wszelkie przesłanki przyjętego rozumowania, przedstawili także jego tok. Sąd nie dopatrył się w nich błędów logicznych, niezgodności z życiowym doświadczeniem bądź też niespójności z pozostałym materiałem dowodowym. W tych warunkach przedmiotowe opinie posłużyły za pełnowartościową podstawę dokonanych ustaleń faktycznych, pozwalając także na weryfikację wiarygodności dowodów osobowych.

Wobec przyznania przez pełnomocnika powódki okoliczności dotyczącej stopnia przyczynienia się poszkodowanego P. S. do powstania szkody w 30 %, Sąd na rozprawie w dniu 17 czerwca 2019 roku pominął dowód z dokumentu w postaci opinii biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych W. K., znajdującej się w aktach sprawy I C 493/14 Sądu Okręgowego w Lublinie k. 272-285 (protokół rozprawy k. 92).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

W pierwszej kolejności podnieść należy, że pozwany w złożonym sprzeciwie od nakazu zapłaty oraz w toku procesu nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady, nie kwestionował także okoliczności zdarzenia z dnia 29 lipca 1999 roku. O powyższym świadczą również czynności pozwanego przeprowadzone w postępowaniu mającym na celu tzw. „likwidację szkody”, a w szczególności wypłacenie powódce zadośćuczynienia w kwocie 28.000 zł. Bezsorna pomiędzy stronami była również okoliczność przyczynienia się poszkodowanego P. S. do powstania szkody w 30 %. Natomiast kwestią sporną pomiędzy stronami była wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę należnego powódce po śmierci ojca P. S..

Dla porządku wskazać należy, że to pozwany (...) z siedzibą w W. jest podmiotem właściwym do ewentualnego wypłacenia powódce zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, zgodnie z art. 98 ust. 3a ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) (...) (...) (Dz. U. z 2021 roku poz. 854). Według tego przepisu, pozwany „zastępuje” ubezpieczyciela co do wypłaty stosownych roszczeń z tytułu OC w przypadku, gdy posiadacz zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego, którego ruchem szkodę wyrządzono, nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. W niniejszej sprawie pojazd sprawcy zdarzenia, marki M. o nr rej. (...), nie posiadał polisy ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone ruchem tego pojazdu.

Przepisy tej ustawy, w zakresie przez nią uregulowanym, mają charakter szczególny w stosunku do kodeksu cywilnego (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 roku w sprawie III CZP 115/07, L.).

Zdarzenie, z którym powódka wiąże swoje roszczenie miało miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, tj. przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw

(Dz.U. z 2008 roku, Nr 116 poz. 731), tym samym w zakresie oceny skutków zdarzenia w którym śmierć poniósł P. S. należy stosować przepisy sprzed nowelizacji.

W orzecznictwie zarówno Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych przesądzona została zasada, zgodnie z którą najbliższemu członkowi rodziny zmarłego na skutek deliktu mającego miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, IV CSK 307/09 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 roku, I ACa 1137/07, L.).

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 roku, sygn. III CZP 76/10, (L.), dokonując analizy skutków dodania przez ustawodawcę do art. 446 k.c. treści § 4 uznał, iż wzmacnia on pozycję najbliższego członka rodziny i nie wyklucza dalszego stosowania w tym zakresie art. 448 k.c., przy czym na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienie pieniężne przysługuje najbliższemu członkowi rodziny za doznaną krzywdę także wtedy, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Powyższe stanowisko, zostało następnie ugruntowane w kolejnych orzeczeniach Sądu Najwyższego, w tym m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 roku, sygn. akt II CSK 248/10 (L.).

Śmierć osoby najbliższej powoduje bowiem naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym w postaci więzi rodzinnej, co rodzi po stronie tej osoby prawo do ochrony na podstawie art. 448 k.c. polegające na możliwości bezpośredniego dochodzenia naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 3 listopada 2020 roku, V ACa 74/20, L.). Roszczenie zgłoszone w pozwie podlega zatem rozpoznaniu w świetle brzmienia art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.

Przesłankami odpowiedzialności z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. są: bezprawne, zwinione zachowanie sprawcy, powstanie krzywdy w postaci naruszenia dobra osobistego oraz związek przyczynowy między takim zachowaniem a krzywdą.

Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Z przepisu art. 24 § 1 k.c. wynika, iż nie każde naruszenie dobra osobistego umożliwia wystąpienie z roszczeniami ochronnymi. Jest to możliwe dopiero wtedy, gdy działanie naruszającego będzie bezprawne, tj. sprzeczne z prawem lub godzące w zasady współżycia społecznego. Ciężar wykazania, że nastąpiło naruszenie dobra osobistego, zgodnie z art. 6 k.c. spoczywa na powódce. Pozwany zaś, w celu uwolnienia się od odpowiedzialności, może wówczas wykazać, iż jego działanie naruszające dobro osobiste powoda nie ma charakteru bezprawnego.

O bezprawności decyduje wyłącznie kryterium obiektywne. Zagrożenie naruszenia lub naruszenie dobra osobistego zostanie uznane za bezprawne, jeżeli jest ono sprzeczne z szeroko rozumianym porządkiem prawnym, a więc z normami prawnymi lub regułami postępowania wynikającymi z zasad współżycia społecznego. Z art. 24 k.c. wynika domniemanie bezprawności, co w sposób korzystny dla pokrzywdzonego wpływa na rozłożenie ciężaru dowodu oraz ryzyka niewyjaśnienia okoliczności stanu faktycznego, od których bezprawność zależy.

Katalog dóbr osobistych, do którego odwołuje się art. 23 k.c., ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Nie budzi jednak wątpliwości, że przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest znacznie szerszy. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych nie wymienionych wprost w art. 23 k.c. należy np. pamięć o osobie zmarłej, prawo do intymności i prywatności życia, prawo do planowania rodziny.

Nie ulega wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa, z zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Artykuł 71 Konstytucji stanowi, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględnienia dobra rodziny. Dobro rodziny wymienia także art. 23 k.r.o., zaliczając obowiązek współdziałania dla dobra rodziny do podstawowych obowiązków małżonków. Więzy rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. (por. uzasadnienie Sądu Najwyższego w sprawie IV CSK 307/09).

W świetle powyższych rozważań, należy wskazać, iż spowodowanie wypadku, w którym śmierć poniósł P. S.- ojciec powódki - było zawinionym i bezprawnym naruszeniem dóbr osobistych M. S. w postaci prawa do utrzymywania więzi rodzinnych, uczuciowych i emocjonalnych między jej członkami. Czyn niedozwolony powodujący śmierć, zakłócił życie rodzinne powódki, naruszył prawo do pielęgnowania więzi z ojcem. Utraciła ona możliwość kontynuowania życia rodzinnego z udziałem ojca w przyszłości, wychowywania się w pełnej rodzinie.

Podnieść należy, że śmierć osoby bliskiej zwykle stanowi dla rodziny wielki wstrząs, a cierpienia psychiczne, jakie się z nią wiążą, mogą przybierać ogromny wymiar, tym większy, im mocniejsza była w danym przypadku więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi.

Powódka jako córka P. S. bez wątpienia należy do kręgu osób najbliższych zmarłego, co uzasadnia przyznanie jej zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Nadto, w ocenie Sądu, powódka w przedmiotowej sprawie dowiodła, iż ze zmarłym łączyły ją silne i pozytywne więzi emocjonalne.

Nie ulega wątpliwości, że powódka doznała ogromnej krzywdy. We wczesnym dzieciństwie (w wieku dwóch lat) utraciła jedną z najważniejszych osób w swoim życiu - ojca. Od najmłodszych lat pozbawiona była bliskości i możliwości budowania więzi i relacji z ojcem, a także prawa do życia w pełnej rodzinie, wychowywania przez obojga rodziców. P. S. uczestniczył w procesie opiekuńczo-wychowawczym córki, opiekował się nią, bawił, zabezpieczał jej potrzeby materialne.

Krzywdą związana z utratą najbliższego członka rodziny ma charakter niewymierny. Z uwagi na tę właściwość kwestia wysokości zadośćuczynienia została poddana dyskrecjonalnej władzy sędziowskiej. Kompetencją sądu jest określenie właściwej rekompensaty krzywdy doznanej przez ofiarę deliktu. Element wysokości zadośćuczynienia nie podlega dowodzeniu, a jedynie przedmiotem dowodu są okoliczności, które sąd weźmie pod uwagę przy ocenie rozmiarów krzywdy i konieczności zastosowania takiej a nie innej rekompensaty z tytułu zadośćuczynienia. Do sądu należy więc ostateczna decyzja o tym, jaka kwota winna rekompensować doznaną przez powoda krzywdę (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 stycznia 2021 roku, I ACa 848/19, L.).

Oczywiście krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Podejmując decyzję w przedmiocie ustalenia należnego zadośćuczynienia z tytułu śmierci najbliższego członka rodziny każdorazowo należy uwzględnić wszystkie okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach poszkodowanego. Suma pieniężna przyznana jako zadośćuczynienie powinna wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, aby w ten sposób, przynajmniej częściowo, została przywrócona równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Warto także podkreślić, że w ostatnich latach Sąd Najwyższy w dążeniu do przełamania tendencji ustalania zadośćuczynienia na stosunkowo niskim poziomie w swoich orzeczeniach wielokrotnie podkreślał, że ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej, zaś ocena kryteriów decydująca o wysokości zadośćuczynienia musi się odnosić do okoliczności konkretnej sprawy. Nie da się bowiem w sposób wymierny ocenić czy doznana przez określoną osobę

poszkodowaną krzywda jest większa, czy mniejsza niż krzywda doznana przez innego poszkodowanego, na rzecz którego w innej sprawie zasądzono inną kwotę. Istotne jest także, że zadośćuczynienie ma charakter jednorazowy, winno zatem uwzględniać w sposób całościowy wszystkie cierpienia, zarówno już doznane, jak i te, które mogą powstać w przyszłości (tak Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 12 maja 2020 roku, I ACa 117/20, L.).

Każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach samych pokrzywdzonych. Wysokość zasądzonego zadośćuczynienia powinna być odpowiednia do stopnia doznanej krzywdy. W przypadku śmierci osoby bliskiej ustalenie wysokości zadośćuczynienia napotyka szczególne trudności, albowiem życie człowieka jest zawsze bezcenne a utraty relacji z daną osobą nie mogą zastąpić żadne pieniądze, jak również inne relacje. Określając wysokość zadośćuczynienia sąd musi kierować się kryteriami obiektywnymi, a do takich w judykaturze zalicza się dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę jaką w życiu pełnił zmarły. Sąd wziął pod uwagę, że powódka z racji swojego wieku w momencie straty nie posiadała zgodnej z rzeczywistością świadomości śmierci ojca. Odczuwała jego brak szczególnie podczas uroczystości szkolnych, jak i uroczystości rodzinnych. Zazdrościła koleżkom obecności ojca w ich życiu. Utraciła poczucie bezpieczeństwa. M. S. tęskni za ojcem i odczuwa deficyt jego obecności i wsparcia. U powódki w związku ze śmiercią ojca wystąpiły i występują cierpienia o charakterze psychicznym – zaburzenia lękowe z elementami depresyjnymi na poziomie umiarkowanie łagodnym. Taki poziom, który występuje u powódki jest utrzymywany sztucznie przy pomocy specjalistycznych leków psychiatrycznych: przeciwdepresyjnych i przeciwlękowych. Z powodu zaburzeń depresyjno- lękowych, powódka wymaga leczenia psychiatrycznego i psychologicznego, leczenia specjalistycznego w postaci skojarzonej terapii psychiatryczno-psychologicznej.

Zważyć przy tym należy, że zadośćuczynienie winno rekompensować cierpienie, ból oraz poczucie osamotnienia po śmierci bliskiej osoby. Choć jego celem nie jest wzbogacenie pokrzywdzonego, świadczenie to powinno przedstawiać odczuwalną ekonomicznie wartość, a jego wysokość nie może sprowadzać się do kwoty symbolicznej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2019 roku sygn. V CSK 179/18, L.).

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze, że zadośćuczynienie musi mieć charakter kompensacyjny, a więc powinno przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Z tego wynika, że „wartość odpowiednia” to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 roku, sygn. akt I CK 131/03, L.).

Wpływ na przyznaną wysokość zadośćuczynienia ma także przyczynienie się poszkodowanego bezpośrednio do powstania szkody. Zważyć należy, że pomiędzy stronami okoliczność przyczynienia poszkodowanego P. S. do powstania szkody w 30 % była bezsporna.

Jedynie dla porządku należy wskazać, że zgodnie z treścią art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Sąd podziela przy tym stanowisko, stosownie do którego przyczynieniem się poszkodowanego w rozumieniu art. 362 k.c. jest każde zachowanie, któremu można przypisać cechy nieprawidłowości (naganności) pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba. Występuje wtedy, gdy bez udziału poszkodowanego szkoda by nie powstała lub nie przybrałaby ustalonych rozmiarów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2015 roku, IV CSK 297/14, L.).

Ocena czy skutek zachowania poszkodowanego jest „normalny” opiera się na całokształcie okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego. Przyczynienie się do szkody występuje, gdy w wyniku badania stanu faktycznego sprawy dojść trzeba do wniosku, że bez udziału poszkodowanego szkoda hipotetycznie nie powstałaby lub

nie przybrałaby rozmiarów, które ostatecznie w rzeczywistości osiągnęła (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 8 maja 2014 roku, I ACa 68/14).

Biorąc pod uwagę powyższe podnieść należy, że w niniejszej sprawie niekwestionowany jest stopień przyczynienia się poszkodowanego P. S. do powstania szkody na poziomie 30 % poprzez jazdę rowerem niewłaściwą stroną jezdni.

W orzecnictwie i doktrynie zgodnie wskazuje się, że przepis art. 362 k.c. nie nakłada na Sąd obowiązku zmniejszenia należnego poszkodowanemu odszkodowania, a jedynie daje taką możliwość (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 3 sierpnia 2011 roku, I ACa 298/11). O tym, czy obowiązek naprawienia szkody należy zmniejszyć ze względu na przyczynienie się, a jeżeli tak to w jakim zakresie - decyduje sąd w procesie sędziowskiego wymiaru odszkodowania w granicach wyznaczonych przez normę art. 362 k.c. Ustalenie przyczynienia się poszkodowanego nie nakłada na sąd obowiązku zmniejszenia odszkodowania i warunkiem koniecznym, lecz niewystarczającym. Cierpienie związane z utratą osoby bliskiej orzecznictwie jest kwalifikowane jako naruszenie przez sprawcę deliktu dobra osobistego bliskich osoby, która straciła życie. Zadośćuczynienie, przyznawane na podstawie artykułu 448 k.c. w związku z artykułem 24 § 1 k.c. jak i na podstawie artykułu 446 § 4 k.c. ma na celu kompensację krzywdy doznanej przez członka rodziny zmarłego, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc w dostosowaniu się do nowej sytuacji życiowej, zmienionej przez to zdarzenie (tak Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 12 maja 2020 roku, I ACa 117/20, L.).

Reasumując, wysokość należnego powódce zadośćuczynienia winna być, przy uwzględnieniu przytoczonych okoliczności, ustalona na poziomie 150.000 zł.

Kwota zadośćuczynienia winna jednak ulec stosownemu zmniejszeniu o ustalony wyżej stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, stosownie do treści art. 362 k.c., jak również kwotę wypłaconą przez pozwanego w procesie likwidacji szkody. Uwzględniając powyższe, Sąd w punkcie I wyroku zasądził od pozwanego (...) z siedzibą w W. na rzecz M. S. kwotę 77.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (150.000 zł – 30 % - 28.000 zł).

Odsetki od przyznanej kwoty zadośćuczynienia Sąd zasądził stosownie do treści art. 481 k.c., zgodnie, z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (vide art. 481 § 1 k.c.). Za zasadny należy uznać zarzut przedawnienia roszczenia o odsetki za okres przekraczający 3 lata przed wniesieniem pozwu. Stosownie do treści art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Wskazać należy, że roszczenie o zapłatę odsetek, jako roszczenie o świadczenia okresowe, staje się wymagalne osobno w każdym dniu opóźnienia i przedawnia się sukcesywnie z upływem trzyletniego terminu (art. 118 k.c.) (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 października 2020 roku, I CSK 188/20, L.). Zatem zasadnym jest zasądzenie odsetek ustawowych od przyznanej powódce kwoty zadośćuczynienia od dnia 13 listopada 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

W pozostałej części roszczenie o zapłatę odsetek, Sąd w punkcie II wyroku oddalił.

Orzekając o kosztach postępowania w punkcie III wyroku, Sąd rozstrzygnął zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W niniejszej sprawie pozwany przegrał sprawę, dlatego jest zobowiązany do zwrotu na rzecz powódki poniesionych przez nią kosztów procesu w łącznej kwocie 10.067,00 zł. Na powyższą kwotę składały się: opłata od pozwu – 3.850 zł (k.49), wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w wysokości – 3.600 zł (ustalone w oparciu o § 2 pkt. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców

prawnych t.j. z dnia 3 stycznia 2018 roku Dz. U. z 2018 roku poz. 265), opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł (k. 12) oraz zaliczka na poczet opinii biegłego – 800 zł (k. 100).

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych zawarte w punkcie IV wyroku uzasadnia treść art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2021 roku poz. 2257), mocą którego Sąd mając na względzie wynik procesu nakazał ściągnąć od pozwanego (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 1.360,07 zł, która obejmowała wynagrodzenie biegłych sądowych za sporządzone przez nich opinie w kwotach 42,14 zł (k.168) i 1.317,93 zł (k.256).

Mając na uwadze powyższe i powołane przepisy prawa, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.